

Sygn. akt III AUa 193/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. w Szczecinie

sprawy T. W. Centrum (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych D. S. i B. B.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 grudnia 2013 r. sygn. akt VII U 722/13

1. oddala apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz T. W. Centrum (...) kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSO del. Beata Górską

III A Ua 193/14

UZASADNIENIE

W dniu 22 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał decyzje:

- nr (...), znak: (...), stwierdzającą, że D. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Centrum (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach: od 3 do 31 stycznia 2007 r., od 11 lutego do 28 marca 2007 r., od 15 maja do 31 lipca 2007 r., od 4 do 22

września 2007 r., od 2 do 30 października 2007 r., od 10 listopada 2007 r. do 17 grudnia 2007 r., od 4 do 31 stycznia 2008 r., od 4 do 28 lutego 2008 r., od 4 do 31 marca 2008 r., od 4 do 30 kwietnia 2008 r., od 2 do 30 maja 2008 r., od 16 czerwca do 31 lipca 2008 r., od 14 do 30 sierpnia 2008 r., od 7 do 31 lipca 2008 r., od 2 do 30 września 2008 r., od 3 listopada do 31 grudnia 2008 r., od 20 lutego do 30 marca 2009 r., od 18 do 27 lipca 2009 r.;

- nr (...), znak: (...), stwierdzającą, że B. B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Centrum (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach: od 18 do 31 lipca 2007 r., od 1 do 31 sierpnia 2007 r., od 3 do 30 września 2007 r., od 10 października do 30 listopada 2008 r., od 30 listopada do 31 grudnia 2008 r., od 30 czerwca do 31 lipca 2009 r.

W uzasadnieniu powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika ustalono, iż płatnik w okresach wskazanych w decyzjach zawierał z wymienionymi osobami umowy nazywane umowami o dzieło, których przedmiotem miało być wykonanie przez D. S. mebli stanowiących wyposażenie szkoły, modeli stanowiących pomoce dydaktyczne, a także prac remontowych w postaci pomalowania ścian pomieszczeń szkoły. B. B. w ramach zawartych umów o dzieło zobowiązała się wykonać przygotowanie poczęstunków na imprezy szkolne, uszycie i firan, zasłon, pokrowców na komputery, 30 sztuk prześcieradeł i pościeli, a także odzieży ochronnej, które stanowiły wyposażenie szkoły oraz pomoce dydaktyczne. W ocenie organu rentowego powyższe prace nie stanowiły dzieła w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Umowy te - zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - stanowiły przykład umów zlecenia i rodziły obowiązek ubezpieczenia zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa systemowa).

W odwołaniach od powyższych decyzji płatnik T. W. Centrum (...), wniosła o ich zmianę stwierdzając, że osoby objęte zaskarżonymi decyzjami (D. S. oraz B. B.) świadczyły prace w oparciu o umowy o dzieło. Płatnik wskazał, że prace powierzone wskazanym osobom miały charakter rękodziel i związane były z umiejętnościami osób, z którymi zawarto umowy, nie mogły być nadto wykonane przez przypadkowe osoby, zaś należne wynagrodzenie zależało od końcowego rezultatu wykonanej pracy i było wypłacane dopiero po odebraniu przedmiotu umów. Zaskarżonym decyzjom płatnik zarzucił niespójność, arbitralność oraz brak istotnych elementów stanu faktycznego w ich uzasadnieniu. Płatnik wniósł także o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w poczwórnej wysokości, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Na podstawie art. 219 k.p.c., Sąd Okręgowy połączył sprawy z odwołania od powyższych decyzji do wspólnego rozpoznania i wyrokowania, wezwano także do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych D. S. oraz B. B..

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego nr (...) z dnia 22 lutego 2013 r. i stwierdził, że zainteresowany D. S. nie podlega u płatnika składek W. T. Centrum (...) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu – jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia – w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji (punkt I), zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego nr (...) z dnia 22 lutego 2013 r. i stwierdził, że zainteresowana B. B. nie podlega u płatnika składek W. T. Centrum (...) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu – jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia – w okresach: od 1 do 31 sierpnia 2007 r., od 3 do 30 września 2007 r., od 10 października do 31 grudnia 2008 r. i od 30 czerwca do 31 lipca 2009 r. (punkt II), w pozostałym zakresie odwołanie od decyzji nr (...) z dnia 22 lutego 2013 r. oddalił (punkt III) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz W. T. Centrum (...) kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt IV).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

T. W. prowadzi działalność gospodarczą w postaci Centrum (...) w S., której przedmiotem działalności jest świadczenie usług edukacyjnych w zakresie Liceum Ogólnokształcącego (...) oraz (...). W ramach studium kształcenie obejmuje, między innymi, zawody: logistyka, spedytora, technika budownictwa, rolnika, technika BHP, opiekuna medycznego, opiekuna środowiskowego oraz opiekuna domu pomocy społecznej.

Płatnik T. W. Centrum (...) zawarli umowy nazywane „umowa o dzieło” w dniu:

- 3 stycznia 2007 r., której przedmiotem było wykonanie 4 sztuk szaf zamykanych na sprzęt RTV do gabinetów przedmiotowych w P.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.600 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 stycznia 2007 r. po podpisaniu protokołu odbioru;

- 1 lutego 2007 r., której przedmiotem było wykonanie szafy na dokumenty w siedzibie firmy; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 800 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 28 marca 2007 r. po podpisaniu protokołu odbioru;

- 12 maja 2007 r., której przedmiotem było wykonanie regałów na książki i pomoce naukowe w siedzibie firmy; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 lipca 2007 r. po podpisaniu protokołu odbioru;

- 4 września 2007 r., której przedmiotem było malowanie 2 pomieszczeń szkolnych i korytarza w szkole w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 2.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 22 września 2007 r. po podpisaniu protokołu odbioru;

- 1 października 2007 r., której przedmiotem było wykonanie 20 sztuk modeli połączeń instalacji sanitarnych dla(...) w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.500 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 października 2007 r., po podpisaniu protokołu odbioru;

- 2 listopada 2007 r., której przedmiotem było wykonanie szafy metalowej (sejfu) na dokumentację maturalną w szkole w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 20 listopada 2007 r., po podpisaniu protokołu odbioru;

- 20 listopada 2007 r., której przedmiotem było wykonanie 8 sztuk tablic drewnianych na stojakach na szkolną wystawę fotograficzną(...); wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 17 grudnia 2007 r., po podpisaniu protokołu odbioru;

- 4 stycznia 2008 r., której przedmiotem było wykonanie 12 sztuk drewnianych modeli wiązań cegieł w murze dla (...)w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 2.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 stycznia 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;

- 4 lutego 2008 r., której przedmiotem było wykonanie 6 sztuk modeli szkolnych dla(...)- „rodzaje pokryć dachowych”; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 28 lutego 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;

- 3 marca 2008 r., której przedmiotem było malowanie sekretariatu szkoły i pomieszczeń dyrektora; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.500 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 marca 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;

- 3 kwietnia 2008 r., której przedmiotem było pomalowanie ścian w siedzibie firmy, ul. (...), (...)-(...) S.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 30 kwietnia 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;

- 2 maja 2008 r., której przedmiotem było wykonanie modeli drewnianych wiązań dachowych (6 szt.) dla(...) w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.300 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 maja 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 15 czerwca 2008 r., której przedmiotem było wykonanie stelaży do stoisk reklamowych i informacyjnych w szkole w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 lipca 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 7 lipca 2008 r., której przedmiotem było malowanie sekretariatu szkoły w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 2.900 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 lipca 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 14 sierpnia 2008 r., której przedmiotem było wymalowanie sali przedmiotowej w szkole w P.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 2.800 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 30 sierpnia 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 1 września 2008 r., której przedmiotem było malowanie sanitariatów szkolnych w szkole w P.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 2.100 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 30 września 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 3 listopada 2008 r., której przedmiotem było wykonanie 3 sztuk regałów drewnianych na pomoce dydaktyczne dla(...) w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł, zostało wypłacone w dniu 31 listopada 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 30 listopada 2008 r., której przedmiotem było wykonanie 18 sztuk odlewów gipsowych (modeli) fundamentów i stóp fundamentowych dla (...)w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 2.200 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 grudnia 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 20 lutego 2009 r., której przedmiotem było wykonanie modeli dla (...) - spoczniki schodowe; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 800 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 30 marca 2009 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 14 lipca 2009 r., której przedmiotem było malowanie lamperii w korytarzu szkolnym w szkole w P.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.200 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 27 lipca 2009 r., po podpisaniu protokołu odbioru.

W ramach zawartych z płatnikiem T. W. Centrum (...) umów o dzieło, D. S. wykonywał ściśle określone przedmioty. Były to meble, których ilość, wymiary i typ były każdorazowo ściśle określone przy zawieraniu umowy. Także prace remontowe w postaci malowania pomieszczeń szkolnych były ściśle określone w zawieranych umowach poprzez podanie ilości pomieszczeń, które D. S. zobowiązywał się pomalować. Także wykonywane w ramach zawartych umów modele były ściśle określone co do ilości i rodzaju, musiały bowiem odpowiadać wymogom wskazanym w programie nauczania oraz stosowanych podręcznikach. D. S. posiadał przy tym umiejętności, które pozwalały mu wykonać modele konstrukcji budowlanych o znacznym stopniu skomplikowania oraz niezbędnej precyzji. Materiały do wykonania przedmiotów objętych umową miał dostarczyć wykonawca we własnym zakresie. Wynagrodzenie za poszczególne dzieła było określane co do kwoty przy zawieraniu umów, a wypłata następowała dopiero po przedstawieniu dzieła do odbioru przez D. S. i podpisaniu protokołu odbioru dzieła bez zastrzeżeń przez zamawiającego.

Płatnik T. W. Centrum (...) - B. zawarły umowy nazywane „umowa o dzieło” w dniu:

- 1 lipca 2007 r., której przedmiotem było przygotowanie poczęstunku na imprezę integracyjną dla słuchaczy szkoły; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.200 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 lipca 2007 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 1 lipca 2007 r., której przedmiotem było uszycie firan i zasłon do siedziby firmy; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 sierpnia 2007 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 3 września 2007 r., której przedmiotem było uszycie 20 pokrowców na komputery w szkolnej pracowni komputerowej w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 30 września 2007 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 10 października 2008 r., której przedmiotem było uszycie 30 szt. prześcieradeł i pościeli na zajęcia praktyczne dla (...) - szkoła w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 2.800 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 30 listopada 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 30 listopada 2008 r., której przedmiotem było uszycie 20 szt. fartuchów na zajęcia praktyczne dla (...) w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.250 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 grudnia 2008 r., po podpisaniu protokołu odbioru;
- 30 czerwca 2009 r., której przedmiotem było uszycie 18 szt. odzieży ochronnej dla słuchaczek (...) oraz (...) w szkole w C.; wynagrodzenie z tego tytułu, w określonej umową kwocie 1.000 zł brutto, zostało wypłacone w dniu 31 lipca 2009 r., po podpisaniu protokołu odbioru.

W ramach umów o dzieło zawartych w dniach 1 lipca 2007 r., 3 września 2007 r., 10 października 2008 r., 30 listopada 2008 r. oraz 30 czerwca 2009 r. B. B. zobowiązała się do wykonania konkretnie oznaczonych co do ilości, jak i rodzaju, przedmiotów. Przedmioty te obejmowały odzież oraz pościel i prześcieradła wykorzystywane do praktycznej nauki zawodów w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez płatnika. Wypłata wynagrodzenia nastąpiła dopiero po odebraniu dzieła przez zamawiającego i podpisaniu protokołu odbioru dzieła. Wysokość wynagrodzenia była ustalona z góry w chwili zawierania umów. Wykonanie przedmiotów objętych wskazanymi umowami wymagało konkretnych umiejętności z zakresu szycia, którymi dysponowała B. B.. Natomiast przedmiot umowy z dnia 1 lipca 2007 r., nazwanej „umową o dzieło”, został określony w sposób ogólny, jako przygotowanie poczęstunku na imprezę integracyjną dla słuchaczy szkoły. Umowa nie precyzowała, ani ilości, ani rodzaju posiłków, jakie miały być przygotowane.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 2 ustawy systemowej, Sąd Okręgowy uznał, że odwołania zasługiwały na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

Sąd pierwszej instancji przypomniał, że przedmiotem postępowania było ustalenie, czy praca wykonywana przez zainteresowanych w ramach umów łączących ich z płatnikiem, generowała obowiązek objęcia ich obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że z przytoczonych podstaw prawnych, zwłaszcza zaś a contrario art. 6 ustawy systemowej wynika, że obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym nie są objęte osoby wykonujące prace na podstawie umów o dzieło. Nadto sąd podniósł, że warunkiem uznania za prawidłowe decyzji wydanych przez organ rentowy jest ustalenie, że pomiędzy zainteresowanymi zostały zawarte umowy zlecenia albo umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o umowie zlecenia. Tylko w takim przypadku objęcie zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi można uznać za zgodne z prawem.

Dla właściwego zakwalifikowania zawartych umów sąd pierwszej instancji omówił cechy charakterystyczne dla każdej z nich wskazując, że z mocy art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do

wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku wskazanej umowy cywilnoprawnej niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Jednocześnie, w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności, przy czym wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków.

Dalej sąd meriti wskazał, że od umowy o dzieło odróżnić należy umowę zlecenie oraz umowę o świadczenie usług. Umowy te stanowią przykład umów starannego działania, zatem ich celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 26 stycznia 2006 r., III AUa 1700/05 (OSA 2008/3/5) stwierdził, że jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63). Należy jednak pamiętać, że - na zasadach wynikających z Kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) - wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania.

Dalej Sąd Okręgowy zaznaczył, że sam fakt, iż zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowa o dzieło.

Sąd pierwszej instancji dzieląc zawarte w odwołaniu rozważania dotyczące rozróżnienia umowy o dzieło od umowy zlecenia i umowy o świadczenia usług uznał, że zarzuty płatnika zmierzające do wykazania tezy, że strony łączyły umowy o dzieło zostały wykazane w dostatecznym stopniu. Naprowadzone dowody przemawiały bowiem za uznaniem, że w ramach świadczonych prac zainteresowani wypracowywali dzieła w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

Mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, że w przedmiotowej sprawie pomiędzy odwołującą się a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych (na jaki wskazuje sam ustawodawca w art. 38 ust. 1 ustawy systemowej) - Sąd Okręgowy uznał, iż przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c. jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r.. Wydanie 6). Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że również judykatura stoi na takim stanowisku, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, w którym wyrażono pogląd, iż „Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpeji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa”.

Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszego sporu sąd pierwszej instancji przyjął, że odwołujący się płatnik, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla płatnika ustaleń, winien w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których

możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniach od decyzji.

Zdaniem sądu meriti płatnik zadaniu temu sprostał wykazując, że specyfika czynności wykonywanych przez zainteresowanych na rzecz spółki mieści się w kodeksowym ujęciu dzieła, z wyjątkiem umowy z dnia 1 lipca 2007 r. zawartej przez płatnika z B. B..

Sąd Okręgowy wskazał, że istotną cechą umów o dzieło jest to, iż praca świadczona na ich podstawie opiera się, co do zasady o szczegółowy plan, projekt lub inny zestaw precyzyjnych, szczegółowych parametrów. Przy czym, o charakterze danej pracy przesądza zarówno treść zawartych umów, jak i praktyczne aspekty dotyczące jej wykonywania. I te właśnie elementy winny być poddane ocenie sądu.

Odnosząc się do tych okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że dla potrzeb niniejszych ustaleń bez znaczenia pozostawało to, jak strony nazwały zawierane umowy. Oceniając charakter umów należy bowiem brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozór zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze. W tym celu zasadnym było zbadanie zarówno postanowień umownych, jak i praktycznych aspektów wykonywania zawartych umów.

W ocenie sądu pierwszej instancji, treść umów zawartych pomiędzy płatnikiem a D. S. i B. B., zrekonstruowana w oparciu o przedstawione pisemne umowy oraz przesłuchanie strony T. W., zeznania świadka D. W., a także zainteresowanych D. S. oraz B. B., wskazuje, że były to umowy o dzieło. Sąd w całości dał wiarę przeprowadzonym w toku sprawy dowodom ze źródeł osobowych, bowiem zeznania były ze sobą spójne, logiczne i wzajemnie powiązane, znajdowały też oparcie w pozostałym materiale dowodowym. Strony nie kwestionowały też wiarygodności i rzetelności przedłożonych dowodów z dokumentów, między innymi, umów o dzieło, protokołów odbioru dzieła, fotografii oraz programów nauczania.

Sąd Okręgowy ustalił, że umowy zawarte z D. S. każdorazowo szczegółowo określały przedmiot nimi objęty. W szczególności była wskazywana ilość oraz rodzaj zamawianych przedmiotów. Zainteresowany w ramach zawartych umów wykonywał meble do określonych pomieszczeń szkoły, których wymiary były dodatkowo wskazywane w toku ustnych ustaleń stron. Także różnorodne modele wykorzystywane przez uczniów szkoły płatnika były wykonywane wedle ścisłych wskazań, na podstawie przedstawionych podręczników nauczania przedmiotów budowlanych, które przedstawiono w niniejszej sprawie. Przedstawiona przez płatnika dokumentacja fotograficzna wskazuje bezsprzecznie, że wykonane przez D. S. modele charakteryzują się wysokim stopniem precyzji wykonania, a także znacznym skomplikowaniem. Ich prawidłowe wykonanie wymagało od zainteresowanego nie tylko znacznych umiejętności manualnych, ale również wnikliwej wiedzy budowlanej. Nadto w toku sprawy ustalono, że D. S. posiada wykształcenie oraz doświadczenie w dziedzinie budownictwa, co sprawiało, że był on osobą posiadającą należyte kwalifikacje do wykonania przedmiotu wskazanego w umowach. W ocenie sądu meriti, charakter zawartych umów o dzieło oraz cechy wykonanych przedmiotów przemawiają za uznaniem, że do ich wykonania trzeba było się charakteryzować szeregiem specyficznych umiejętności, które posiadał zainteresowany. Także wskazane w umowach prace remontowe w postaci malowania wskazanych pomieszczeń szkolnych, zdaniem tego sądu, spełniają przesłanki uznania ich za przedmiot umów o dzieło. Zainteresowany zobowiązał się bowiem do osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu, dającego się skontrolować co do jakości osiągniętego efektu końcowego. Zakres prac został przy tym ściśle określony w umowie. We wszystkich umowach zawartych pomiędzy płatnikiem a D. S. został zatem konkretnie i indywidualnie oznaczony ich przedmiot, a także określone ryczałtowo wynagrodzenie, którego wypłata była uzależniona od osiągnięcia wskazanego rezultatu. Znamienne, że wypłata wynagrodzenia następowała dopiero po wykonaniu dzieła i jego odebraniu przez płatnika bez zastrzeżeń.

W ocenie sądu pierwszej instancji, także umowy zawierane pomiędzy płatnikiem a B. B. w dniach 1 lipca 2007 r., 3 września 2007 r., 10 października 2008 r., 30 listopada 2008 r. oraz 30 czerwca 2009 r. określały konkretny rezultat. Zainteresowana zobowiązywała się bowiem do uszycia określonych co do ilości oraz rodzaju rzeczy. Konkretnie ustalenia dotyczące rodzaju tkaniny, wymiarów, kroju i sposobu uszycia były natomiast dokonywane w toku ustnych

ustaleń z płatnikiem. Zainteresowana wykonywała przedmiot umowy w postaci, między innymi, firan, zasłon, prześcieradeł i poszewek, fartuchów, w oparciu o ustalone przy zawieraniu umowy parametry. Zapłata następowała według określonej ryczałtowo ceny, dopiero po odebraniu wykonanego dzieła bez zastrzeżeń. Charakter przedmiotów objętych umowami o dzieło wskazuje ponadto, na niezbędne umiejętności z zakresu krawiectwa, którymi dysponowała B. B., a które uzasadniały zawarcie wskazanych umów właśnie z nią.

Z powyższego - zdaniem sądu pierwszej instancji - wynika jasno, że prace były przez płatnika przyjmowane tylko wówczas, gdy odpowiadały pierwotnie ustalonym wymogom i parametrom. Wymogi te i ustalenia indywidualizowały dzieło na etapie konstruowania umów, jak i przy ocenie ich wykonania. Prace świadczone przez zainteresowanych nie miały charakteru zwyczajowego, codziennego i powtarzalnego.

Jedynie umowa z dnia 1 lipca 2007 r. pomiędzy płatnikiem a B. B., nazwana „umową o dzieło”, której przedmiotem było przygotowanie poczęstunku na imprezę integracyjną dla słuchaczy szkoły, za wynagrodzeniem określonym na kwotę 1.200 zł brutto, które zostało wypłacone w dniu 31 lipca 2007 r., po podpisaniu protokołu odbioru, według Sądu Okręgowego nie spełniła kryteriów uznania jej za umowę o dzieło. W ocenie tego sądu, przedmiot umowy nie może być uznany za konkretny i oznaczony, bowiem nie wskazano ani ilości porcji, ani rodzaju dań czy składników, jakie miały być użyte. Samo przygotowywanie poczęstunku jest przy tym czynnością wymagającą należytej staranności, zarówno w zakresie wymogów kulinarnych, jak i sanitarnych. Przygotowanie wielu porcji posiłków w określonym czasie należy przy tym uznać za powtarzalne czynności wykonywane w określonym czasie.

Jednocześnie sąd meriti wskazał, że w wyroku z dnia 19 marca 2008 r., I ACa 83/08 (Lex nr 466437) Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyjaśnił, że wykonywanie powtarzalnych czynności - usług w pewnym przedziale czasowym, nie może zostać zakwalifikowane jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności. W orzecznictwie podkreśla się, że umowę której przedmiotem są usługi w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, LEX nr 470956).

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy uznał, że wskazana umowa z dnia 1 lipca 2007 r. zawarta pomiędzy płatnikiem a B. B. nie była umową o dzieło, a umową zlecenia.

Konkludując, ocena dowodów ze źródeł osobowych w powiązaniu z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym umowami zawartymi z zainteresowanymi, których treści nie kwestionowała żadna ze stron, dała Sądowi Okręgowemu podstawy do uwzględnienia treści zaskarżenia w przeważającym zakresie. W ocenie tego sądu płatnik zawarł z zainteresowanymi umowy o dzieło, z wyjątkiem umowy zawartej z B. B. w dniu 1 lipca 2007 r. Jak wskazano na początku wywodu, umowy o dzieło nie podlegają oskładkowaniu, toteż zaskarżone decyzje podlegały zmianie w sposób określony w punkcie I i II sentencji wyroku (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.). W punkcie III Sąd Okręgowy oddalił odwołanie od decyzji nr (...) w zakresie, w jakim dotyczyło umowy z dnia 1 lipca 2007 r., której przedmiotem było przygotowanie poczęstunku na imprezę integracyjną dla słuchaczy szkoły (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.).

W pkt IV wyroku sąd pierwszej instancji zasądził od organu rentowego na rzecz płatnika kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego uznając, że odwołujący się płatnik uległ tylko co do nieznacznej części żądania. Na koszty, jakie organ rentowy winien zwrócić płatnikowi w związku z przegraniem sprawy, złożyło się jedynie wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika procesowego reprezentującego płatnika. Z uwagi na fakt, że niniejsze postępowanie dotyczyło 2 odrębnych spraw połączonych przez Sąd technicznie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, koszty zastępstwa procesowego organu rentowego reprezentowanego przez radcę prawnego należało liczyć od każdej sprawy z osobna tj. w kwocie 2 x 60 zł (stawka minimalna), o czym orzeczono stosując art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w części obejmującej punkt I i II nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej na skutek błędnej oceny prawnej, że umowy zawierane przez płatnika z zainteresowanymi stanowią umowy o dzieło, a nie umowy o świadczenie usług.

Ze względu na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołań w całości,
- zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący po przedstawieniu cech charakterystycznych umów o dzieło oraz umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, między innymi podniósł, że z lektury spornych umów wynika, iż są to umowy o świadczenie usług, których przedmiotem jest usługa w szerokim tego słowa znaczeniu. Zdaniem skarżącego, przedmiot zobowiązania ubezpieczonego został określony ogólnie, nie został zindywidualizowany, nie został określony w sposób weryfikowalny obiektywnie. Jest to istotne o tyle, że umowa o dzieło jako umową rezultatu musi zawierać kryteria w oparciu, o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że weryfikujący musi wiedzieć w oparciu o przesłanki (parametry) dane dzieła jak ma być wykonane. Przesłanki te muszą mieć charakter cech indywidualnych.

W ocenie organu rentowego, brak indywidualizacji analizowanych umów był poniekąd zamierzony i wynikał z charakteru prac powierzonych zainteresowanemu. Miały one charakter standardowy, codzienny, powtarzalny, zwyczajny, nie odbiegały od innych powszechnie dostępnych na rynku usług, toteż trudno wymagać by płatnik indywidualizował te usługi.

W odpowiedzi na apelację T. W., działając przez pełnomocnika, wniosła o jej oddalenie w całości oraz obciążenie organu kosztami postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, zaś podniesiony w apelacji zarzut należy uznać, jako nietrafny i niezasadny, nie zasługujący na uwzględnienie.

Płatnik podniósł, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego sąd pierwszej instancji słusznie ocenił, iż nie tylko literalna treść poszczególnych umów, ale również zgodny zamiar zawierających je stron, a także cel i sposób realizacji, które zrekonstruowane zostały, między innymi, w oparciu o szczegółowe przesłuchanie płatnika, świadka D. W. oraz obu zainteresowanych, jednoznacznie kwalifikują badane stosunki prawne, jako umowy o dzieło.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776, czy z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił także stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

W sprawie trzeba przypomnieć, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c., jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629 i 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte

terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 152/00, OSNC 2001/4/63). Sąd Apelacyjny podziela nadto pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 25 lipca 2012 r., II UK 70/12 (publikowany w internetowej bazie orzeczeń Sądu Najwyższego), w którym wskazano, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być

z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por.

A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352). Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

Powyżej zaprezentowane wybrane poglądy judykatury pozwalają stwierdzić, że jednymi z wyznaczników odróżniających czynności świadczone w ramach umowy o dzieło od zadań wykonywanych w ramach umowy zlecenia są:

- 1) konieczność określenia dzieła z góry, w umowie,
- 2) powstanie w wyniku działań przyjmującego zamówienie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu,
- 3) weryfikowalność tego rezultatu ze względu na istnienie wad.

Zaakcentować również trzeba, że treść zobowiązania dłużnika pozostaje w ścisłej zależności od natury stosunku prawnego – jeżeli osiągnięcie rezultatu określonego w celu zawarcia umowy uzależnione jest od wielu już istniejących lub innych mających nastąpić zdarzeń oraz czynników zewnętrznych, leżących poza oddziaływaniem dłużnika, to z reguły podejmuje on zobowiązanie starannego działania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 stycznia 2012 r., III AUa 1539/11, LEX nr 1127086). Sąd odwoławczy wskazuje, że cechą wyróżniającą umowę o dzieło jest także brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym a przyjmującym zamówienie objawiający się w tym, że sposób wykonania dzieła pozostawiony jest uznaniu przyjmującego zamówienie oraz to, iż przyjmujący zamówienie nie ma obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lutego 2013 r., III AUa 1016/12, LEX nr 1312028).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny badał, czy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego stwierdzające, że sporne umowy łączące zainteresowanych z płatnikiem były umowami o dzieło, jest prawidłowe. W tym celu należało dokonać oceny rzeczywistego przedmiotu umów i sposobu oraz okoliczności ich wykonania. Przy czym należy mieć na uwadze, że każdy stosunek prawny może mieć elementy, które odpowiadają kilku rodzajom stosunków prawnych uregulowanym w Kodeksie cywilnym (może mieć więc elementy umowy o dzieło, umowy o świadczenie usług, umowy o pracę itp.). Natomiast w celu odpowiedniej kwalifikacji danego stosunku prawnego należy ustalić, cechy którego stosunku

prawnego przeważają (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 czerwca 2013 r., III AUa 1554/12, LEX nr 1353758).

Zważywszy na powyższe oraz po ponownym przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że sporne umowy stanowiły umowy o dzieło. Słusznych więc ustaleń i rozważań dokonał Sąd Okręgowy.

Sąd odwoławczy zaznacza przy tym, że sąd pierwszej instancji przeprowadził bardzo szczegółowe postępowanie dowodowe: przesłuchał świadka, płatnika oraz zainteresowanych, a także oparł się na aktach organu rentowego i aktach sprawy. Zbieranie niniejszego materiału dowodowego przez sąd meriti należy ocenić jako skrupulatne i staranne, a przede wszystkim jako kompleksowe. Wszystkie ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd ten nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny dowodów, a także ocena dowodów dokonana przez ten sąd nie była w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Swobodna sędziowska ocena dowodów może być podważona jedynie wówczas, gdyby okazała się rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 43/01, LEX nr 560561). Przyznanie sądowi w art. 233 § 1 k.p.c. prawa do swobodnej oceny dowodów oznacza, że do sądu należy wybór określonych środków dowodowych według mocy ich oddziaływania na przekonanie sędziowskie oraz prawo do ich oceny, która mimo że jest oceną swobodną, to jednak nie może pozostawać w sprzeczności z regułami logicznego rozumowania i wnioskowania oraz z zasadami doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 848/00, LEX nr 560529). Zauważyć przy tym należy, że wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów, sądowi orzekającemu pozostawia wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę. Granice tej „swobody” wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów, doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna, jak i stan pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00, LEX nr 560570). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, III AUa 758/12, LEX nr 1223279). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 240/10, LEX nr 628186).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, złożona przez organ rentowy apelacja nie wskazuje skutecznie na istnienie którejkolwiek z opisanych powyżej przesłanek naruszenia zasady swobodnej oceny środków dowodowych. Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, czemu dał wyraz w dobrze umotywowanym uzasadnieniu wyroku. Rozstrzygnięcie poprzedził rzetelną oceną dowodów, której nie sposób uznać za dowolną, lecz za swobodną.

Odnosząc się do zarzutu apelującego, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł podstaw do kwestionowania formy spornych umów zawartych przez płatnika z zainteresowanymi. Sąd Okręgowy słusznie w swych rozważaniach podał, że literalna treść tych umów, sposób ich wykonania oraz ich przedmiot wskazują jednoznacznie na to, iż były to umowy o dzieło. Sąd ten w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia jednoznacznie wykazał, że umowy te spełniają konkretne przesłanki, dzięki którym można uznać je za umowy o dzieło. Ich przedmiotem było bowiem uzyskanie konkretnego rezultatu, który był kontrolowany po wykonaniu dzieła a przed wypłatą należnego wynagrodzenia. Ponadto podkreślić należy, że przedmiot umowy był ściśle określony poprzez wskazanie wymiarów i materiału z jakiego miał być wykonany, a zobowiązanych z płatnikiem nie łączył stosunek zależności ani podrzędności. Czas na wykonanie dzieła był również ściśle określony, a wykonawcy posiadali niezbędne umiejętności, które były konieczne do wykonania dzieła.

Podniesione, w wywiedzionej przez organ rentowy apelacji, zarzuty stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami i rozważaniami sądu pierwszej instancji, dlatego należało je uznać za bezzasadne.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację organu rentowego (punkt 1).

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu przed sądem apelacyjnym, wynosi 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Jednocześnie sąd odwoławczy miał na uwadze, że sprawa dotyczyła odwołań od dwóch decyzji organu rentowego, a współuczestnictwo miało charakter formalny. Zatem, skoro oddalono apelację organu rentowego, uznać należało, że przegrał on postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzono od organu na rzecz płatnika składek zwrot kosztów zastępstwa procesowego – 240 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 powołanego rozporządzenia (punkt 2 sentencji wyroku).

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSO del. Beata Górska